

II radziecki kosmonauta major H. S. Titow

po 17 okrażeniach
kuli ziemskiej
na pokładzie statku
„Wostok 2”
pomyślnie
WYLĄDOWAŁ



Major Herman Stepanowicz Titow.

MOSKWA

Statek kosmiczny „Wostok-2” z 26-letnim kosmonautą Hermanem Titowem, wylądował dziś około godz. 11 czasu warszawskiego w przewidzianym rejonie Związku Radzieckiego. Kosmonauta radziecki dokonał 17 okrążeń wokół kuli ziemskiej. Według tych samych doniesień kosmonauta czuje się dobrze.

Major Titow przebywał w Kosmosie 25 godzin i 18 minut.

Statek Titowa wylądował w pobliżu miejsca, gdzie w kwietniu zakończył pierwszą podróż kosmiczną major Jurij Gagarin.

Agencja TASS podała oficjalnie, że kosmiczny statek-sputnik „Wostok-2” dokonał 17 okrążeń kuli ziemskiej, przelatując ponad 700 tysięcy kilometrów. Statek wylądował pomyślnie w przewidzianym rejonie Związku Radzieckiego.

Agencja TASS doniosła, że 6 sierpnia 1961 roku, o godz. 9 czasu moskiewskiego (godz. 8 czasu warszawskiego) w Związku Radzieckim wprowadzony został na orbitę nowy sputnik Ziemi statek kosmiczny „Wostok-2”.

Statek „Wostok-2” pilotował obywatel Związku Radzieckiego, pilot kosmonauta major Herman Stepanowicz Titow.

Zadaniem lotu było:

badanie wpływu na organizm ludzki długotrwałego lotu na orbicie oraz opuszczania się na powierzchnię Ziemi;

badanie zdolności do pracy człowieka w warunkach dłuższego przebywania w stanie nieważkości.

Według dotychczasowych danych, statek-sputnik wprowadzony został na orbitę o następujących parametrach:

Minimalna odległość od powierzchni Ziemi 178 km.

Maksymalna odległość od powierzchni Ziemi 257 km.

Kąt nachylenia orbity do równika wynosi 64 stopnie 56 minut.

Waga statku „Wostok-2”, bez uwzględnienia wagi ostatniego stopnia rakiety-nosiciela, wynosi 4731 kg.

Kosmonauta Titow utrzymywał stałą dwustronną łączność radiową z Ziemią.

Kosmonauta nadawał na falach o częstotliwości 15,765 mgh, 20,006 mgh, 143,625 mgh.

Na pokładzie statku znajdował się również nadajnik „Sygnał” o częstotliwości 19,995 mgh.

Urządzenia, gwarantujące normalne funkcjonowanie or-

ganizmu kosmonauty, działały sprawnie.

Samopoczucie Titowa było znakomite. Dziś o godzinie 5.45 kosmonauta zjadł z apetytem śniadanie, a następnie przystąpił do pracy przewidzianej programem badań naukowych.

W czasie odpoczynku kosmonauta mógł słuchać radia na falach średnich i krótkich.

Na pokładzie statku znajduje się inna różnorodna aparatura naukowa. Dla uzyskania uzupełniających danych odnośnie wpływu promieniowania kosmicznego na żywe organizmy, na pokładzie statku znajdują się również obiekty biologiczne. W czasie lotu kosmonauta może obserwować niebo i Ziemię przez trzy iluminatory. Może on posługiwać się przy tym lornetkami, dającymi 3 i 5-krotne zbliżenia.

Depeszę od Titowa zaadresowaną do kontynentu północnoamerykańskiego odebrał sierżant „US Army” James Duffy znajdujący się w miejscowości Arlington, w stanie Wirginia.

A oto treść depeszy jaką odebrał z pokładu statku „Wostok-2” sierżant Duffy: „Uwaga, uwaga! Przelatując nad kontynentem północnoamerykańskim przesyłam braterskie pozdrowienia dla narodów Ameryki Północnej. Radziecki statek kosmiczny „Wostok-2” kosmonauta Titow”.

Agencja Reutera podaje również, że obserwatorium w Pittsburghu obserwowało przez lunety statek „Wostok-2”, który wyglądał jak silnie błyszcząca gwiazda.

(Dalsze wiadomości na str. 2)

Nowy sukces ZSRR wywołał wielkie wrażenie na całym świecie

Poniedziałkowa „Prawda” prawie w całości poświęcona jest tematyce związanej z wystrzeleniem statku kosmicznego „Wostok-2”, na którego pokładzie znajduje się major Herman Titow. Poza komunikatami agencji TASS o wystrzeleniu i locie statku, dziennik zamieszcza wypowiedzi wybitnych osobistości z całego świata oraz komentarze agencji i prasy zagranicznej.

Cale społeczeństwo węgierskie — oświadczył w wywiadzie dla korespondenta agencji „Nowosti” pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar — z ogromną uwagą śledzi lot Hermana Titowa. Kadar oświadczył również, że Węgrzy zapraszają do siebie obu kosmonautów radzieckich — Jurija Gagarina i Hermana Titowa.

„Prawda” zamieszcza również wypowiedź premiera Indii Nehru dla korespondenta TASS. Przesyłam moje najserdeczniejsze gratulacje — oświadczył Nehru — dla uczonych, dzięki którym osiągnięte zostały takie sukcesy i dla ko-

smonauty majora Titowa pilotującego statek kosmiczny wokół Ziemi.

Znany francuski publicysta Pierre Courtade w artykule zamieszczonym przez „Prawdę” pisze m. in., że lot statku „Wostok-2” wokół naszej planety jest wielkim sukcesem całej ludzkości. Sukces majora Titowa potwierdza opinię, że obecne pokolenie społeczeństwa radzieckiego będzie żyło w komunizmie.

Według doniesień z Pekinu wiadomość o wystrzeleniu drugiego statku kosmicznego została przyjęta z wielkim entuzjazmem przez całe społeczeństwo chińskie. Rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne ChRL w odstępach kilku minutowych podają komunikaty o locie statku „Wostok-2”.

Cała dzisiejsza prasa chińska poświęca pierwsze kolumny tematyce związanej z nowym sukcesem uczonych radzieckich.

Wystrzelenie drugiego radzieckiego statku kosmicznego z człowiekiem na pokładzie w 116 dni po locie Gagarina jest oszałamiającym sukcesem —

oświadczył korespondentowi TASS dyrektor planetarium pekińskiego. Dodał on, iż wystrzelenie statku „Wostok-2” świadczy o wielkim wzlocie nauki i techniki radzieckiej o jakim nie mogą marzyć kraje kapitalistyczne.

Uwaga społeczeństwa amerykańskiego znów skierowała się w stronę Moskwy. Nowy wielki sukces uczonych radzieckich wywarł wielkie wrażenie. Co pół godziny amerykańskie rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne nadają komunikaty o locie kosmonauty Titowa na pokładzie statku „Wostok-2”.

Amerykańskie stacje radiowe bez przerwy śledzą lot statku radzieckiego. Sygnały nadawane z pokładu statku „Wostok-2” odbierane są również dość często przez radioamatorów.

Nazwisko majora Titowa stało się znane wszystkim Amerykanom. Biografia drugiego kosmonauty radzieckiego została podana przez rozgłoszenie radiowe, a stacje telewizyjne nadały ponadto jego zdjęcie.

Dziś
przemówienie
N. S. Chruszczowa
transmitowane
przez
polską telewizję

MOSKWA

W dniu dzisiejszym o godz. 19 czasu warszawskiego przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow wygłosi przemówienie, które transmitowane będzie przez wszystkie rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne ZSRR. Przemówienie to transmitować będzie z Moskwy również telewizja polska.

Zgon Georgi Kostowa

SOFIA.

Jak podaje bułgarska agencja telegraficzna, 5 bm. zmarł członek KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, pierwszy sekretarz Sofijskiego Komitetu Miejskiego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Georgi Kostow.

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Chmurno, przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni o prędkości 4-6 m/sek. Temperatura + 22 st. C.

Lot drugiego kosmonauty radzieckiego

MOSKWA.

Agencja TASS podaje oświadczenie kosmonauty Hermana Stiepanowicza Titowa przed startem. Oświadczenie brzmi:

Drodzy towarzysze i przyjaciele!

Przypadł mi w udziale wielki zaszczyt dokonania nowego lotu w przestrzeni kosmicznej na pokładzie radzieckiego statku kosmicznego „Wostok-2”.

Trudno wyrazić w słowach jak jestem szczęśliwy i dumny. Powierzono mi zaszczytne i odpowiedzialne zadanie.

My ludzie radzieccy, dumni jesteśmy, że ukończona nasza ojczyzna zapoczątkowała nową erę opanowywania Kosmosu. Powierzono mi zaszczytne i odpowiedzialne zadanie. Wielki mój przyjaciel Jurij Gagarin pierwszy ułotował drogę w Kosmos. Był to wielki wyczyn człowieka radzieckiego.

W ostatniej chwili przed startem pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie radzieckim uczynom, inżynierom, technikom i robotnikom, którzy stworzyli wspaniały statek kosmiczny „Wostok-2” i przygotowali go do lotu.

Nowy lot kosmiczny, którego mam dokonać, poświęcam XXII Zjazdowi naszej ukończonej Partii Komunistycznej. W chwili tej pragnę jeszcze raz gorąco podziękować Komitetowi Centralnemu ukończonej partii leninowskiej, rządowi radzieckiemu, drogiemu Nikicie Chruszczowowi, za zaufanie i zapewnić, że dołożę wszystkich swych sił i umiejętności, aby wykonać zaszczytne i odpowiedzialne zadanie.

Jestem głęboko przekonany, że lot będzie pomyślny.

Do szybkiego zobaczenia się, drodzy towarzysze i przyjaciele!

Dwa rekordy Gagarina pobite — jeden pozostał

Niedzielny lot potwierdził — jak podkreśla się w Moskwie — że statki kosmiczne typu „Wostok” — to wspaniałe maszyny o niezawodnej, skomplikowanej aparaturze. Zgodnie zresztą z tym, co oświadczył Gagarin na konferencji prasowej, aparaty te znajdują niewątpliwie zastosowanie w następnych podróżach kosmicznych.

Major Titow pobił 6 bm. 2 spośród 3 rekordów kosmicznych, ustanowionych przez jego sławnego poprzednika i zarejestrowanych przez międzynarodową federację lotniczą FAI. Najważniejsze jest oczywiście osiągnięcie wielokrotnie dłuższego czasu lotu. Program lotu Titowa pozwolił na sprawdzenie, że organizm ludzki może rzeczywiście funkcjonować normalnie przez długi czas w warunkach nieważkości. Jest to niewątpliwie dalszy poważny krok w badaniach nad możliwością podróży międzyplanetarnej człowieka.

Drugi rekord — udźwignięty — pobił zaledwie o 6 kg. nie w tym dziwnym, skoro zastosowano analogiczny pojazd.

Natomiast Titow nie wzniósł się wyżej niż kosmonauta nr 1; apogeum orbity było niższe o 70 km i wyniosło 257 km. Zresztą dzięki niższej orbicie Titow był w jeszcze mniejszym stopniu narażony na działanie promieni kosmicznych.

Niektórzy obserwatorzy przypuszczają, że podczas dal-

szych podobnych lotów dookoła Ziemi naukowcy radzieccy będą się starać nie podwyższać niepotrzebnie apogeum, aby zagwarantować jak najpomyślniejsze warunki dla kosmonauty.

Astronomowie o locie statku „Wostok II”

Przewodniczący Komitetu Astronomicznego PAN, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego — dr Eugeniusz Rybka:

Nie mam jeszcze pełnych danych na temat lotu. Jest to doniosłe wydarzenie na drodze przygotowania człowieka do lotu na Księżyc, który — jak wiadomo — trwałby około 1,5 doby.

Wielka precyzja, z jaką wprowadzono pojazd na orbitę okołozemską, oraz dokładność przelotu nad poszczególnymi punktami naszego globu są nowym przykładem wspaniałego rozwoju nauk matematyczno-astronomicznych w Związku Radzieckim.

Wydaje mi się, że warto zwrócić uwagę na pewien szczegół z komunikatu TASS, tzn. o mjr. Titowa ułotwie się w granicach 88 uderzeń, podczas gdy u Gagarina wynosiło około 110 na minutę.

Prezes Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Kazimierz Kordylewski:

Ten nowy eksperyment radziecki traktować należy jako olbrzymi krok naprzód w dziedzinie opanowania Kosmosu. Jeśli jeszcze niedawno lot majora Gagarina obliczono na minuty, to obecnie obliczamy na godziny. Ten lot, w czasie którego prowadzone są najrozsądniejsze badania i obserwacje poprzedza wyładowanie człowieka na Srebrnym Globie i jest jednym z kroków w kierunku lotów, w których bracia udział co najmniej dwóch ludzi. Loty takie oczekiwane są z dużym zainteresowaniem przez cały świat naukowy.

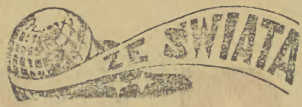
Krakowscy krótkofalowcy odebrali sygnały

Wielu krótkofalowców krakowskich już od rana 6 bm. prowadziło nasłuch radiowy sygnałów nadawanych przez kosmonautę radzieckiego. Zapalony radiomator — Władysław Dubno odebrał 6 bm. na falach 19,995 mgh i 20,06 mgh sygnały przekazywane przez radziecki pojazd kosmiczny. Podobne sygnały, a także fragmenty meldunków mjr. Titowa odebrał kierownik zmiany Radiostacji Krakowskiej J. Dubijec.

Tragedia na Mnichu

6 bm. w Tatrach doszło do poważnej tragedii, tym razem na Mnichu nad Morskim Okiem.

Ze schroniska w Morskim Oku wyruszyły dwie pary czeskosłowackich alpinistów. Podczas wspinaczki na Mnicha taternik Stanisław Papez z Decina odpadł od ściany. Silne szarpnięcia liny asekuracyjnej, do której przywiązany był Papez spowodowało wyrwanie haka. Na drugim haku lina przerwała się i taternik spadł na skały z wysokości 50 m doznając ciężkich obrażeń.



RZYM

Premier Fanfani i minister spraw zagranicznych Segni zostali przyjęci 5 bm. wieczorem przez prezydenta Gronchię, któremu przedstawili rezultaty rozmów moskiewskich.

WASZYNGTON

Senator John G. Tower z Teksasu (republikanin) w oświadczeniu telewizyjnym ziożonym 6 bm. wzywał Stany Zjednoczone do nie mniej niż więcej tylko do okupowania Kuby. Jego zdaniem, Stany Zjednoczone powinny się zdecydować na wojnę z Kubą i że „czas nagli”, ponieważ Fidel Castro „może — jak sądzi Tower — zagrozić radietami „missom Florydy”.

LONDYN

Z Halifaxu (Nowa Szkocja) donosi Reuter, że pierwszy kosmonauta radziecki, major Gagarin odleciał 6 bm. do Moskwy.

PRAGA

5 bm. po krótkiej chorobie zmarł członek Biura Politycznego KC KPZR i zastępca przewod. Rady Ministrów CSRS, Václav Kopecký.

MOSKWA

Jak donosi ze Stambułu Agencja TASS, w rejonie Izmiru rozbił się w czasie wieczornego lotu turecki samolot odrzutowy typu „F-8”. Pilot zginął.

Narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych państw — stron Układu Warszawskiego w sprawie problemu niemieckiego

W dniach od 3 do 5 sierpnia odbyła się w Moskwie narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych krajów — stron Układu Warszawskiego w sprawach związanych z przygotowaniem do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Uczestnicy narady wyrazili gotowość sprzyjania wszystkim środkami pokojowemu uregulowaniu stosunków z dwoma państwami niemieckimi w sposób uzgodniony z mocarstwami zachodnimi. Traktat pokojowy z Niemcami winien potwierdzić sytuację, jaka de facto powstała w Europie po wojnie, ująć w formułę prawną nienaruszalność obecnych granic niemieckich, znormalizować sytuację w Berlinie zachodnim, stworzyć lepsze przesłanki do zbliżenia i współpracy między obu państwami niemieckimi, zapewnić warunki pokojowego rozwoju zarówno samych Niemiec, jak też wszystkich państw Europy. Uczestnicy narady wychodzą z założenia, że takie pokojowe uregulowanie sprawy nie wyrządzi szkody żadnemu z krajów i odpowiada interesom wszystkich, którzy naprawdę dążą do zacho-

wania i utrwalenia powszechnego pokoju.

Narada wyraziła nieugiętą wolę wszystkich jej uczestników osiągnięcia już w roku bieżącym pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Jednocześnie przy tym postanowiono, że w wypadku, jeśli mocarstwa zachodnie w dalszym ciągu będą się uchylać od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, państwa zainteresowane zostaną zmuszone do zawarcia traktatu pokojowego z Niemiecką Republiką Demokratyczną, który zamknie kartę minionej wojny i zapewni warunki do ustabilizowania sytuacji w tej części Europy. Traktat pokojowy zagwarantuje również w sposób zdecydowany suwerenne prawa Niemieckiej Republiki Demokratycznej w tym jej uprawnienia dotyczące obszaru lądowego, wodnego i powietrznego.

Na podstawie wymienionego traktatu pokojowego zostanie również uregulowana sytuacja w Berlinie zachodnim. Jako swobodne, wolne miasto winien on żyć samodzielnym niezależnym życiem i korzystać — zgodnie z porozumieniami, jakie zawarte zostaną z NRD — z prawa do nieskrępowanej łączności ze światem zewnętrznym.

Narada przebiegała w atmosferze całkowitej jednoci i zamianfestowała nieugiętą wolę krajów socjalistycznych zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej.

N. S. Chruszczow zaproszony do Tunezji

Premier radziecki Nikita Chruszczow przyjął 5 bm. ministra spraw zagranicznych Tunezji Sadoka Mokaddema, który wręczył N. Chruszczowowi osobisty list prezydenta Tunezji Habiba Bourguibiego zawierający zaproszenie dla szefa rządu radzieckiego do odwiedzenia Tunezji w dogodnym dla niego czasie. Chruszczow z wdzięcznością przyjął zaproszenie.

Słoneczna i wesola „sierpniowa niedziela”

Na kolejną niedzielą imprezę „Echa” i LPZ zorganizowana na myślenickim Złazisku, przybyło tysiące ludzi. Począwszy od godz. 11, aż do godzin popołudniowych, trwały wesole zabawy, konkursy i zawody. Część z nich przeprowadzona została na wodzie przy pomocy kajaków i pontonów z przystani wodnej LPZ na jez. Czajka. Całością imprezy (o której wkrótce napiszemy osobno) kierował niestrudzenie Tadeusz Szybowski. (eo)

Targi w Kalwarii — otwarte

Wczoraj o godz. 10 przecięcia wstęgi XVII Kalwaryjskich Targów Meblowych dokonał prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie — poseł Józef Różniak.

Podobnie, jak co roku, Targi są przeglądem produkcji rzemieślników indywidualnych jednego z największych ośrodków meblowych w kraju oraz służą nawiązaniu kontaktów z odbiorcami. Zaprezentowano 54 komplety mebli: sypialni, jadalni, gabinetów i pokoi kombinowanych, ze szlachetnych oklein, odznaczających się przeważnie solidnością wykonania.

Efekty tegorocznych Kalwaryjskich Targów znane będą za 3 tygodnie, gdyż zamknięcie tej imprezy przewidziano na 23 bm. (m)

W „Laikoniku”

4, 8, 13, 27, 37

Liczba dodatkowa — 36
Kodówki banderoli 14062 i 04518

Co słyszać?

BERLIN. Przed jednym z sądów berlińskich stanął kelnerka z nocnego lokalu oskarżona o przywłaszczenie 50 marek. Sprawa byłaby dość prosta, gdyby nie to, że kelnerka owa, ubrana w elegancką dekolowaną suknię, obwieszona różnymi biżuteriami okazała się... mężczyzną. 21-letni Juergen B. pracował w owym lokalu przez kilka miesięcy i był jedną z najbardziej lubianych „kelnerów”.

Projekt statutu KPZR

Dziennik „Prawda”, organ Komitetu Centralnego KPZR, ogłosił w numerze z 5 sierpnia projekt statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Projekt statutu, zaprobowany na czerwcowym plenum KC KPZR, zostaje ogłoszony, aby podać go do powszechnej wiadomości i umożliwić przedyskutowanie go przez wszystkich członków i kandydatów na członków KPZR. Wyniki dyskusji będą uwzględnione przy ostatecznym rozpatrywaniu projektu statutu.

Nowy statut partii zostanie przedstawiony do rozpatrzenia i zatwierdzenia XXII Zjazdowi KPZR. Pełny tekst projektu zamieszcza dzisiejsza „Trybuna Ludu”.

Projekt statutu KPZR składa się z wstępu i 10 rozdziałów. Określa on obowiązki i prawa członków partii, struktur organizacyjnych partii i rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej.

W trzech rozdziałach projektu zawarte są postanowienia o wyższych instancjach partii, o republikańskich, krajowych, obwodowych, okręgowych, miejskich i rejonowych organizacjach partyjnych, jak również organizacjach podstawowych.

„Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego jest bojową wypróbowaną awangardą narodu radzieckiego, jednoczącą na zasadzie dobroci, przodującą najbardziej świadomą część klasy robotniczej, kolchozowego chłopstwa oraz inteligencji ZSRR” głosi projekt statutu.

W projekcie statutu podkreślono, że „partia komunistyczna, partia klasy robotniczej stała się dziś partią całego narodu radzieckiego.”

Jak stwierdza się w projekcie statutu, KPZR opiera swą pracę na fundamencie niezachwianego przestrzegania leninowskich norm życia partyjnego, zasady kolegiatności kierownictwa, wszechstronnego rozwijania demokracji wewnątrzpartyjnej, aktywności i samodzielności ko-

munistów, krytyki i samokrytyki.

„Niewzruszone prawo życia KPZR — to jedność ideowa i organizacyjna, niezłomna wartość jej szeregów, wysoka świadoma dyscyplina wszystkich komunistów. Wszelkie przejawy frakcyjności i grupowości nie dadzą się pogodzić z partyjnością marksistowsko-leninowską, z poźstawianiem w partii.”

W projekcie statutu czytamy, że KPZR w całej swej działalności kieruje się nauką marksistowsko-leninowską oraz opracowanym na jej podstawie programem, który ustala podstawowe zadania partii na okres budowy społeczeństwa komunistycznego.

Członek KPZR jest w szczególności obowiązany:

walczyć o stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu, dawać przykład komunistycznego stosunku do pracy, wzmagać wydajność pracy, propagować wszystko co nowe, postępowe, powieć i rozpowszechniać przodujące doświadczenia, opanowywać technikę, udoskonalać swoje kwalifikacje, ochraniać i pomażać socjalistyczną własność społeczną — podstawę potęgi i rozkwitu ojczyzny radzieckiej;

niezłomnie i niezachwianie walczyć w życiu uchwały partii, wyjaśniać masom politykę partii, przyczyniać się do zacieśniania i pogłębiania więzi między partią a narodem, przejawiać wnikliwy, uważny stosunek do ludzi, w porę reagować na postulaty i potrzeby mas pracujących;

aktywnie przenosić idee internationalizmu socjalistycznego i patriotyzmu radzieckiego do mas ludzi pracy, zwalczać przeżytki nacjonalizmu i szowinizmu, przyczyniać się słowem i czynem do umacniania przyjaźni narodów ZSRR, braterskich kontaktów narodu radzieckiego z narodami krajów obozu socjalistycznego, z proletariatem i ludem pracującym wszystkich krajów; ze wszech miar strzec idea-

wej i organizacyjnej jednoci partii;

rozwickać krytykę i samokrytykę, śmiało ujawniać niedociągnięcia i dążyć do ich usunięcia, zwalczać fasadowość, zarozumialstwo, samouspokojenie, partykularyzm, zdecydowanie odierać wszelkie próby krepowania krytyki, występować przeciwko wszelkim poczynaniom wyrażającym szkodę partii i państwu oraz młdować o nich instancjom partyjnym aż do KC KPZR.

Jak głosi projekt statutu, naczelną zasadą kierownictwa partyjnego jest kolegiatność — bezwzględny warunek normalnej działalności organizacji partyjnych, właściwego wychowania kadr, rozwijanie aktywności i samodzielności komunistów. Kult jednostki i związane z nim przejawy naruszenia demokracji wewnątrzpartyjnej nie mogą być w partii tolerowane, nie dadzą się pogodzić z leninowskimi zasadami życia partyjnego.

Kolegiatność kierownictwa nie uwalnia pracowników od osobistej odpowiedzialności za powierzone im zadanie.

W ramach poszczególnych organizacji albo partii jako całości możliwe są dyskusje w kwestiach spornych lub niedostatecznie jasnych. Dyskusja ogólnopartyjna jest konieczna jeżeli: a) tę konieczność uznaje kilka organizacji partyjnych na szczeblu obwodowym, czy republikańskim; b) jeżeli wewnątrz KC nie ma wystarczająco zdecydowanej większości w najważniejszych sprawach polityki partyjnej; c) jeżeli KC KPZR uzna za rzecz konieczną naradzenie się z całą partią w tych lub innych sprawach polityki.

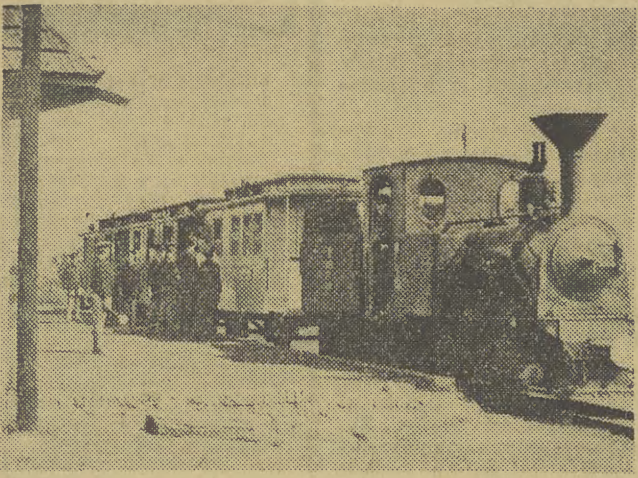
Projekt statutu przewiduje przestrzeganie zasady systematycznego odnawiania składu instancji partyjnych i ciągłości kierownictwa przy wyborach organizacji partyjnych.

Podczas każdego kolejnych wyborów skład Komitetu Centralnego KPZR i jego prezydium odnawia się co najmniej w jednej czwartej części.

Członkowie prezydium są wybierani z reguły nie więcej niż na trzy kadencje z rzędu.

Projekt statutu KPZR podkreśla, że fundamentem partii są organizacje podstawowe. Organizacja partyjna powinna walczyć o to, aby każdy komunist w całym swoim życiu sam przestrzegał i przyswajał ludziom pracy zasady moralne wyłuszczone w programie KPZR.

Pocztówka z wakacji



Od naszych najmłodszych Czytelniczek Eli Łyczko i Krysi Skulskiej otrzymaliśmy pozdrowienia z dziecięcego miasteczka w Podgrodziu. Na pocztówce — kolejka wąskotorowa.

Pocztówki nadesłali również pp.: Adam Stróżyński z Bierutowa, W. Zaborowski — z Gdańska, Marysia Mazanek z Rabki, H. Górecki z Polanicy, Gosia Goraj z rodzicami — z Juraty, R. i K. Kopciowie z Łeby, Tosia Bednarz ze Szklarskiej Poręby, uczestnicy kolonii OZSI nr 3 z wycieczki do Morskiego Oka oraz „wierna Czytelniczka J. G.” z Zawoi. Serdecznie dziękujemy!

Mahomet przyjdzie do góry...

„Oczkiem w głowie” dyrektora Woj. Zjedn. Przedś. Państw. Przemysłu Terenowego S. Jedryśka, prawdziwym zawodowym „hobby” są właśnie... usługi. Już obecnie świadczenia tych wszystkich wadowickich, tar-

nowskich, chrzanowskich i wielu innych terenowych zakładów legitymujących się usługami z branż: metalowej, drzewnej, poligraficznej itp. sięgają rocznie wartości niemal 25 mln zł. Za lat 4 — sięgną wartości 185 mln zł. Tak więc już nie góra będzie wędrowała do Mahometa, ale Mahomet wreszcie zawędruje do góry...

Na rodzimym „podwórku”, żeby tylko wymienić Wobrom, Olkusz, Tarnów, Chrzanów, Wadowice, itp. niby grzyby po deszczu wyrosną kosztowne poważnych nakładów i wysiłków ze strony Woj. Zjednoczenia — niezbędne, konieczne, punkty usługowe. W obrębie Nowosądeckich ZPT na przykład planuje się uruchomienie w Pisarzowej zakładu usługowego z zakresu kowalstwa i naprawy maszyn rolniczych, w Limanowej punktu elektrotechnicznego, w związku z rozwojem sportów wodnych na Dunajcu — ośrodka skutniczego, w Krynicy punktu usługowego elektrotechnicznego, radiotechnicznego i telewizyjnego, w rejonie Miechowa zakładu usługowego z zakresu mechaniki młynskiej, w Oświęcimskich ZPT, dokładnie mówiąc, w Kętach, nastawienie punktu usługowego na zakres robót stolarsko - meblarskich, w Chrzanowskich ZPT, ściślej — w Krzeszowicach uruchomienie punktu usług instalacji wodno-kanalizacyjnych.

Oczywiście, można byłoby długo wyliczać jakiego typu i gdzie zostaną zlokalizowane nowe punkty usługowe. Na mapie przyszłościowej województwa są one gęsto rozsiane. Dobrze że zajmują się tą sprawą także bliska przyszłościemu śmiertelnikowi, ludzie, którzy wykonując poważne plany w tym względzie — w pracę swoją wkładają także sporo serca... (bp)



Zdjęcia do nowego polskiego filmu pt. „Zaduszki” (reżyserem i autorem scenariusza jest Tadeusz Konwicki) nakręcone były w Miłokajkach na Mazurach. Główne role w tym filmie grają Ewa Krzyżewska i Edmund Fetting (na zdj.).

Fot. S. Suchowas

Taniej znaczy więcej (III)

Z czego można zrezygnować?

W poprzednich artykułach omówiliśmy wszystkie „okoliczności łagodzące” jakie łączą się z podejmowaniem prób oszczędnościowych w budownictwie. Może ciekawe będzie zawczasu, zanim budynki staną, zreferować niektóre z proponowanych pomysłów.

Jednym z najciekawszych i jednocześnie dających wysokie oszczędności jest projekt poprowadzenia wszystkich ciągów podziemnych nie obok budynków, jak to bywało dotychczas, ale w jednym kanale mieszczącym się pod domem. Dzięki temu uniknie się nie tylko części robót ziemnych, ale przede wszystkim zaoszczędzi poważne ilości armatury, gdyż podłączenia do tradycyjnych ciągów biegnących między budynkami, często w poważnej odległości od nich — staną się zbędne.

Połączyć to będzie można z jeszcze jedną, tym razem rzeczywiście rewolucyjną zmianą w budownictwie — z projektowaną likwidacją kondygnacji piwnicznej. Powstał już na zamówienie Ministerstwa Budownictwa projekt pierwszego budynku (autorzy: inż. S. Golonka i K. Chodorowski), w którym nie będzie... piwnic i fundamentów. Oczywiście oszczędność wynikająca stąd jest kolosalna: prawie zupełnie likwiduje się wykopy, zużycie materiału na bardzo chłonne przeciw fundamenty ogranicza się do muru schodzącego tylko do poziomu zamarzania ziemi. W ten sposób można będzie obniżyć kubaturę budynku w przeliczeniu na jednego mieszkańca z 52 m. sześć., na 42 m. sześć., a zatem o prawie 20 proc., nie zmniejszając jednocześnie ani o centymetr przysługującej mu powierzchni mieszkalnej! Jest to więc oszczędność, z grubsza biorąc pozwalająca „zmieścić” w kubaturze budynku i jego kosztach zamiast czterech osób — pięć. Oczywiście każdy postawi tutaj pytanie: no dobrze, ale przecież piwnica nie jest w mieszkaniu zbędna o dób! Co ją będzie mogło zastąpić? Pytanie to jednak nie wyda się tak drastyczne ludziom, którzy w nowym budownictwie mieszkają. Na przykładzie nowych osiedli obserwujemy bowiem w ostatnich latach stopniowe wycofywanie z mieszkań kuchennych pieców węglowych, zakończone nawet — jak w Nowej Hucie — całą akcją będącą wynikiem tego, że mieszkańcy z pieców zrezygnowali... W blokach budowanych w ostatnich latach w ogóle nie instaluje się

pieców węglowych i nikt do nich nie tęskni. W rezultacie z piwnic zniknie zupełnie opał pozostając tylko ziemniaki i przetwory (coraz rzadziej zresztą przez gospodynie przygotowywane). Jednakże warunki przechowywania ich w budynkach ogrzewanych centralnie, gdzie również w kondygnacji piwnicznej jest bardzo ciepło są zdecydowanie niekorzystne, tak że w przyszłości przy lepszym zapatrzeniu niewątpliwie coraz częściej mieszkańcy tych domów będą zmuszeni zrezygnować z robienia zapasów i użytkowania piwnicy. Dlatego też wysunięto projekt likwidacji kondygnacji piwnicznej (tak robi się zresztą i w innych krajach), z tym jednak że „w podziemiu”, w sądzie twierdzącego kanału zbrojeniowego mieszczą się będą niewielkie schowki dla lokatorów, pozwalające na przechowywanie tego wszystkiego, co nie znajdzie miejsca gdzie indziej.

Dalsza sprawa jeśli idzie o inicjatywę oszczędnościową to wyeliminowanie z budownictwa w sposób ostateczny drogiej podłóg parkietowych. Nawet obecnie, kiedy produkcja plastików podłogowych nie jest jeszcze w pełni rozwinięta koszt płytek z polichloru winylu jest niewspółmiernie niższy od parkietu (134 i 232 zł). Daje to już oszczędność około 8 zł na 1 m² powierzchni użytkowej całego mieszkania.

Wreszcie sprawa łazienek, która już wkrótce ulegnie zasadniczej zmianie, nie tylko zresztą ze względu na koszty. Po prostu przy tym tempie budownictwa przemysł metalowy nie może nastąpić z produkcją wanien, pochłaniających duże ilości materiału. Dlatego też proponuje się stosowanie kabin natryskowych, co jest i tańsze w eksploatacji (zużycie wody do kąpieli) i w budowie (oszczędność powierzchni) i w instalacji urządzeń, a jak twierdzą lekarze także i bardziej higieniczne. Szkoda tylko, że u nas niezbyt popularne...

Uregulowania doczekała się także i sprawa strychów, która miała szczególnego pesha w latach powojennych. Najpierw zlikwidowano strychy zupełnie, zmuszając mieszkańców do suszenia bielizny w kuchniach, później znowu przywrócono w postaci odrębnej, kosztownej kondygnacji. Obecnie zwyciężać zaczyna tendencja do wydzielania na każdej kondygnacji po jednym pomieszczeniu na suszarnię, co zwalnia gospodynie od konieczności biegania z praniem po piętrach, a jednocześnie pozwala każdemu 4-5 rodzinom

dysponować osobną suszarnią, którą w ten sposób łatwiej umieścić gdzieś w elementach zbywającej powierzchni.

Projektanci będą się również nad rozwiązaniem jeszcze jednego dylematu: budować osobne klatki schodowe dla każdego 2-3 mieszkań co jest kosztowne, czy raczej „podłączyć” do jednej klatki schodowej dużą ilość mieszkań, co z kolei wymaga przedłużenia na boki „ramion” owej klatki. Która koncepcja okaże się tańsza i praktyczniejsza ta będzie stosowana.

Ostatni przykład świadczy zresztą, że problemy oszczędnościowego budownictwa to przede wszystkim problemy techniczno-ekonomiczne. Dlatego w ich rozwiązywaniu główną rolę odgrywać musi pomysłowość i zmysł praktyczny fachowców. Od ich inwencji, od wszech-

stronności analizy nowych pomysłów zarówno z punktu widzenia zużycia materiałów i pieniędzy jak i z punktu widzenia interesu mieszkańca przyszłego budynku zależy przede wszystkim jakimi drogami rozwiązać się będzie tanie budownictwo przyszłości.

Dlatego w ich ręce oddać trzeba całą sprawę — i to jest jedyna nadzieja, że opracowania opuszczające biura projektowe będą tańsze nie tracąc jednocześnie swych wartości użytkowych. Bo chociaż chcielibyśmy, by domy, które zostaną zbudowane wystarczyły dla jak największej ilości ludzi — chcemy jednocześnie, by tym ludziom dobrze się w nich mieszało, by dom gwarantował nie tylko podstawowe elementy komfortu, lecz także by można w nim spokojnie mieszkać i wypoczywać.

TADEUSZ ROBAK



„Corso” osiedla Szklane. Domy...

Fot.

W. Pawłowski

Krakowskie wsie otrzymają gaz

Województwo krakowskie posiada szczególnie korzystne warunki dla rozwoju gazyfikacji. Istnieją bowiem poważne zasoby gazu ziemnego na obszarach graniczących z

woj. rzeszowskim, od których biegnie magistrala gazu ziemnego na linii: Tarnów — Kraków — Chrzanów — Oświęcim. Przez teren naszego województwa przebiega również magistrala gazu koksowniczego na trasie: Nowa Huta — Olkusz — Siewierz. Wreszcie Krakowskie Zagłębie Węglowe obfituje w węgiel energetyczny stanowiący bazę surowcową dla produkcji gazu.

Przy takich możliwościach, województwo realizuje długoterminowy program gazyfikacji m. in. w rejonie Olkusza, Brzeska, Bochni. W ostatnim okresie urządzenia gazowe otrzymało 5 wsi, a w trakcie rozbudowy gazociągu znajdują się dalszych 20 wsi. Podobne prace prowadzi się na terenie miasteczek. (waś)

Ogrzewana szosa

W iadomo ile trudności sprawia automobilistom i — dodajmy drogowcom — śnieg; uniemożliwia szybki ruch pojazdów i zwiększa niebezpieczeństwo wypadków drogowych. Jeszcze groźniejsza jest gołoledź.

W Anglii na jednej z szos wychodzących z Londynu zastosowano — tymczasem tytułem próby — radykalny środek przeciwny wszystkim tym przykrościom: w nawierzchnię szosy wtopiono przewód, przez który można przepuszczać prąd elektryczny. Działa on jak grzejnik topiący śnieg i gołoledź. Przepuszcza się, że wydarta nałożenie przewodu ogrzewającego i na energię elektryczną zwrócić się z nadwyżką w postaci oszczędności uzyskanych dzięki zwiększonej szybkości ruchu i — co ważniejsze — choć nie zawsze da się to przełożyć na pieniądze — w postaci zwiększenia bezpieczeństwa i zmniejszenia ilości wypadków.

W Pieninach za mało drapieżników

W Parkach Narodowych i rezerwach przyrody znajduje naturalne warunki bytowania nie tylko świat roślinny, ale także zwierzęta. Tym ostatnim nieraz powodzi się tak dobrze, że... stają się prawdziwym utrapieniem. Taką sytuacją zaistniała ostatnio np. na terenie Pienińskiego Parku Narodowego. Rozmnożyły się tam szczegól-

nie jelenie i dziki, wyrządzając znaczne szkody w szacie roślinnej Parku, a poza jego granicami niszcząc pola uprawne.

Według obliczeń służby leśnej na wiosnę tego roku żyło w PPN 28 jeleni, 40 dzików, 60 saren, 3 wilki, 1 ryś, trochę lisów i zajęcy.

Do tej pory zwierzęta były dokarmiane, ale jak się okazało, nie jest to potrzebne, a nawet mija się z celem. Do rezerwatów częściowych, gdzie założono pańniki, ściągają coraz więcej zwierząt, natomiast pustoszą rezerwat ścisły. W ten sposób stwarza się po części sztuczne warunki bytowania.

Duża ilość zwierząt przyciąga kłusowników. Służba leśna PPN stale znajduje znaczne ilości wyników i śladów. Charakterystyczne przy tym jest, że kłusownicy za teren swojej „działalności” obierają raczej rezerwat ścisły, gdzie wprawdzie jest mniej zwierząt, ale większa gwarancja bezkarnego zabrania lupu. Dyrektor PPN przypuszcza zresztą, że w wielu wypadkach chodzi tu nie o kłusownictwo we właściwym znaczeniu tego słowa, ale raczej o „obronę własną”: chłopcy z sąsiednich wsi i rozrzuconych po lasach osiedli chcą

w ten sposób zapobiec niszczeniu ich pól.

Nie zbagliając się w analizie przyczyn, należało jednak zapobiec tej niezdrowej sytuacji. Toteż ostatnio Rada Parku Pienińskiego postanowiła zaprzestać całkowicie dokarmiania dziko żyjących zwierząt, a dla zmniejszenia ich liczebności zwrócić się o pomoc do okolicznych kół łowieckich — jeżeli zastosują one okresowe dokarmianie w lasach przylegających do PPN, część zwierząt zmieni w pewności miejsce swego stałego pobytu. Tam ich ilość będzie można regulować przez odstrzał, podczas gdy w Parku Narodowym takie „krwawe metody” stosuje się tylko w ostateczności. Natomiast dozwolona, a nawet pożądana jest regulacja naturalna — w tym celu jednak trzeba by ściągnąć do Parku trochę więcej drapieżników — wilków i rysi. Byłoby to możliwe, gdyby Zarząd Lasów Państwowych wydał zakaz odstrzału tych zwierząt na terenach sąsiadujących z PPN (lasy na południowych stokach Górców). Wtedy przypuszczalnie przyroda sama poradzi sobie w niedługim czasie z nadmiarem jeleni i dzików, a w pienińskiej puszczy zapanuje pierwotna „równowaga sił”.

(hs)

Kartki z kalendarza

Słowo to potęga!

Cieszymy się, o bracia dziennikarze, literaci, propagandyści i te prawnicy pióra! Cieszymy się, albowiem wiara w potęgę słowa pisanego u ziomków naszych nie wygasa, wręcz przeciwnie, rozkwita wszędy i dojrzewa.

A jużśmy myśleli, że nie. Że jadowite żądło sceptycyzmu odrętwiło szereg twórców onych, co to kochać morze i tępić stonkę doradzali nam tak nieugięte za pomocą odpowiednich tablic, plansz i transparentów... Sceptycyzm zaś rzecz nie-dobra, śliska, morale ogólnonarodowe niszcząca. Kto tam wie, czy aby wszyscy byliby tacy skłonni tępić stonkę, gdyby im tego zrezygnować hasłem nie przypomnieć.

Na szczęście, sprawa sloganu znajduje znowu o-rzędowników, i to na szczeblu średnim lub zgoła dolnym. Z radością, satysfakcją i nadzieją donosimy o tym Państwu, spiesząc za wzór postawić taką nn. Administrację? Osiedla Handlowe w Nowej Hucie, która to Administracja w s z y s t k i e półtora świeżo malowanych klatek schodowych zaopatrzyć polecila w śliczne zielone - czerwone - czarne szybki z napisem:

CZYSTOŚĆ TO KULTURA.

Oczywiście, kogo nie przekona apelik na parterze, ten ulegnie czytając sobie kolejno, dwanaście razy aż do piątra numer sześć. Chyba, żeby wolał jechać windą.

Sens nie budzi oczywiście żadnych wątpliwości. Każdy smarujący ślany lub rozrzucający śmiecie brudas wzdrzgnie się na myśl, że można by go nazwać człowiekiem nie-kultu-ral-nym.

Przypuszczamy, że i autor i wykonawca zostali należycie wynagrodzeni.

— Zakochany, powiada pani? — podjął Estoppey, niby od niechcenia. — to dziwne, bo on sam przyznał się nam niespełna godzinę temu, że kochał kogo innego. Kochał tak bardzo, że go to doprowadziło aż do morderstwa.

— Eugeniusz?! Niemożliwe, nie wierzę w to. Czy on tu był żeby to panom powiedzieć z własnej inicjatywy, czy też pan kazał go badać? Nie już nie rozumiem, w głowie mi się kręci... I kogoż on miał tak kochać, udając jednocześnie miłość do Karli von Axenberg?

— Vegę Orell. Sam przyszedł do nas, żeby wyznać, że zabił ją z zazdrości, ponieważ Vega Orell kochała się w swoim pasierbie.

— Bzdura! Chłopak był chyba nieprzytomny, kiedy to opowiadał. Nie ma w tym ani słowa prawdy, niech mu pan nie wierzy.

Widać było, że zdumienie pani Delhorbe nie jest udane, zaś komisarzowi chodziło najwidoczniej o to, ażeby sprawdzić, jak ona zareaguje na tę wiadomość.

— W jaki sposób zresztą Eugeniusz miałby to zrobić? Ktoś by go widział na terenie parku. Wszyscy go znają na ulicy Mont-Blanc, byłby poznany, jeśli nie przez gości, to przez służbę.

— Nie mam czasu tłumaczyć pani szczegółów, rozmawiamy i tak zbyt długo. Muszę panią pożegnać, madame Delhorbe — powiedział Estoppey spoglądając na zegarek. — Może się jeszcze zobaczymy. Proszę panią tylko o imię, nazwisko i adres pani przyjaciela.

— Czy to konieczne? Wolalabym tego uniknąć, nie chciałabym żeby został wpłątany przeze mnie w tę przykrą historię, mógłby mieć do mnie żal.

— Ta wiadomość jest jednak dla nas konieczna, potrzebna. Nie spotka go żadna większa przykrość, o ile pani zeznania się potwierdzą. Załatwimy wszystko dyskretnie.

M. A DOGAŃSKI MORDERSTWO NAD IEMANEM

— A więc nazywa się Maurice Lévy i mieszka w Genewie — przyznała madame Delhorbe i podała adres.

Pożegnała się i wyszła z gabinetu. Twarz jej przybrała wyraz takiej beztroski i pewności siebie, że ci, których mijala w gmachu policji, idąc ku wyjściu, odnosili wrażenie, iż ta przystojna, elegancka kobieta odniosła wielki sukces. Nie wiedzieli, że jest to jedna z jej masek.

ROZDZIAŁ XIII KTO OBRABOWAŁ WRÓŻBITĘ?

Gdyby Dominika Delhorbe odwiedziła brata w drodze powrotnej z Lozanny do Genewy, bieg groźnych wydarzeń uległby w rodzinie Trittensów przyspieszeniu. Dominika miała nawet początkowo taki zamiar, ale kiedy komisarz Estoppey zakomunikował jej zdumiewającą wiadomość, że Eugeniusz Trittens przyznał się do zamordowania Vegi Orell, postanowiła wrócić prosto do domu.

Nie chciała być zwiastunem nieszczęścia, a nie miała ochoty udawać, że nie wie o niczym. Poza tym obawiała się, że u Trittensów mogłaby spotkać się z policją, tej zaś miała zupełnie dosyć.

Jednakże na rue Mont Blanc panował jeszcze spokój, wysiłki policji skierowane były w inną stronę.

48)

Zaraz po rozstaniu się z madame Delhorbe komisarz Estoppey zatelefonował do Genewy do inspektora Imsenga. Rozmowa trwała długo. W jej wyniku, jeszcze zanim Dominika zdążyła wysiąść z pociągu na dworcu genewskim, pana Maurice Lévy odwiedził ten sam młody mężczyzna, który poprzedniego dnia rewidował futerał w mieszkaniu państwa Delhorbe.

Ponieważ dyrektor Lévy nie był obecny w swojej willi, docieklivi mężczyźni odnalazli go w biurze fabryki i tam za szczelnymi drzwiami dyrektorskiego gabinetu, odbył się niedługi wywiad.

O wynikach tego wywiadu komisarz Estoppey został natychmiast powiadomiony telefonicznie. W dole arkusza, na który dopiero co spisał własnoręcznie w skrócie zeznania Dominique Delhorbe, mógł teraz dodać notatkę, że treść jej zeznań została potwierdzona przez jej przyjaciela, monsieur Maurice Lévy.

Komisarz wezwał do siebie inspektora Bridela. Zanim skończyli omawiać informacje, jakich udzieliła madame Delhorbe zadzwonił telefon. Za ledwie Bridel zdążył podnieść słuchawkę przerwała międzymiastowa, mająca na całym świecie pierwszeństwo. Gdy inspektor usłyszał, kto dzwoni, natychmiast oddał słuchawkę swemu przełożonemu.

Usłyszawszy głos Wysokiej Osobistości komisarz Estoppey zeszytywał. Tonem urzędowym i służbistym jął zapewniać, że aczkolwiek w wynikach śledztwa brakuje jeszcze pewnych ogniw to jednak dotychczasowe wyniki pozwalają mieć nadzieję, iż w najbliższym czasie zagadka morderstwa w willi Malta zostanie rozwiązana.

— Uf... — odsapnął Estoppey, odkładając słuchawkę. — Już drugi raz mnie przynaglają, jakbym nie robił wszystkiego, co mogę. Od dawna nie pamiętam takiego kłopotu z jedną sprawą prywatną. (Ciąg dalszy nastąpi)



Stanisław Madej (1383)

Uwagi Pana dotyczącego starego debutu przekazał mi do wiadomości konserwator wojewódzkiego. Uczniowie Zasadniczej Szkoły Gospodarczej w Krakowie (1228/1). Jak nas poinformowała Dyrektorka Szkoły, świadectwa podczas uroczystości zakończenia roku, otrzymały tylko dwie klasy (klasa maturalna Technikum i III klasa ZGS dla dziewcząt) wyróżnio. Nie za pilność i pracę społeczną. Wszystkie inne klasy w liczbie 15 ze względu na ograniczony w wynajętej sali czas i trudność techniczne otrzymały świadectwa w klasach z rąk wychowawców. Świadectw nie wręczono tylko tym uczniom, (a nie całym klasom), którzy mimo licznych upomnień nie zwrócili wypożyczonych książek, nie oddali legitymacji lub nie uiszcili zobowiązań związanych z zużyciem surowca w pracowniach technologicznych.

Michał Kosiorek, Krynica (1104). Jak nas informuje Prez. MRN w Krynicy — stan dróg tamtejszych wymaga poważnych remontów, a kwoty jakimi dysponuje Rada są niewspółmiernie małe do potrzeb. Obecnie z dodatkowego funduszu MGK remontuje się ulicę Zieloniewskiego i Piękną. Kapitałne remonty pozostałych dróg przewidziane są na następne lata.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

uruchomiły

PUNKT USŁUGOWY

naprawy

PELERYN, PŁASZCZY i TOREBEK
z TWORZYW SZTUCZNYCH
w KRAKOWIE przy ul. Miodowej 9.
Godziny przyjęć od 7 do 15.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DIETETYCZKĘ posiadającą kwalifikacje zawodowe — zatrudni natychmiast Państwowe Sanatorium Przeciwwgruźlicze w Rajczy. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Sanatorium. K-6193

STRAŻNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH w wieku do 50 lat — posiadających podstawowe wykształcenie i odbyłą służbę wojskową oraz wykwalifikowanych STRAŻAKÓW lub PODOFICERÓW POŻARNICTWA — zatrudnią Krakowskie Zakłady Sodowe w Krakowie, ul. Zakopiańska 62. Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr. K-6197

PARKIECIARZY, STOLARZY i MONTERÓW wod.-kan. — przyjmie do pracy Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nowa Huta w Krakowie, Osiedle Słoneczne, blok 3. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr DZBM. K-6150

Rutynowanego OGRODNIKA i 2 wysoko kwalifikowanych KUCHARZY — przyjmie natychmiast Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciwwgruźliczego w Górnie k. Rzeszowa. — Warunki mieszkaniowe, pracy i płacy do omówienia na miejscu.

STARSZYCH KONSTRUKTORÓW i KONSTRUKTORÓW, MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW i ENERGETYKÓW — przyjmie natychmiast do pracy Huta im. Lenina. — Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz kilkuletnia praktyka zawodowa. — O przyjęcie mogą się również ubiegać absolwenci wyższych i średnich uczelni technicznych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Huty im. Lenina — Centrum Administracyjne, budynek Z, pokój 20. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6088

KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy do prowadzenia samochodu osobowego marki „Warszawa”, zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Pisemne oferty z referencjami uprasza się przysyłać na adres: — Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-6153.

MHD ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO I CHEMICZNYMI W KRAKOWIE

zawiadamia swoich Klientów,
że z dnem 7 sierpnia 1961 r.

URUCHAMIA PUNKTY USŁUGOWO-NAPRAWCZE

wykonujące DROBNE NAPRAWY ŚLUSARSKIE

jak: dorabianie kluczy, wymontowywanie i wmontowywanie zamków i zasuw — i inne naprawy tego typu,

w następujących sklepach branży metalowej:

- NR 141 — ul. STRADOM nr 5,
- NR 213 — al. SŁOWACKIEGO nr 60,
- NR 140 — ul. ZWIERZYŃCIECKA nr 6.

NAPRAWY DROBNEGO SPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO DOMOWEGO UŻYTKU

jak: piecyki elektryczne, kuchenki elektryczne, prodiże, imbryki, maszynki do parzenia kawy, żelazka elektryczne, sznury elektryczne, nasadki, bolce grzejników itp.

w następujących sklepach branży elektrotechnicznej:

- NR 231 — ul. FLORIAŃSKA 6,
- NR 468 — ul. MOGIŁSKA 13,
- NR 350 — ul. KRAKOWSKA 30,
- NR 301 — RYNEK GŁÓWNY 22,
- NR 28 — ul. PSTROWSKIEGO 7.

Punkty usługowe czynne będą w godzinach otwarcia wym. sklepów.
Naprawy wykonywane będą na miejscu w sklepach lub na życzenie Klienta w domu. Ceny usług bardzo przystępne! Korzystajcie z usług MHD.

KOMUNIKATY

Unieważnia się zagubiona pieczęć sklepową o treści:

„MHD ART. GOSP. DOM. i CHEM.
w Krakowie, ul. 1 Maja 6
Sklep Nr 174
Kraków, ul. Stradom 2”
w ramce — o wym. dł. 5 cm × szer. 19 mm.

Praca

PRZYJMĘ do pracy dziewczynkę na maszynę szwalniczą. Kraków, ul. św. Krzyża 18, m. 19. g-35360

POSZUKUJĘ fachowej pomocy do współpracy w prowadzeniu przedsiębiorstwa handlowego branży artykułów gospodarskich domowego w Krakowie. Oferty: 35308 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNY natychmiast chłopiec do rozwoju pieczywa. Wiadomość: piekarnia, Mydlniki koło Krakowa. g-35373

PRZYJMĘ pracę na pół etatu w godzinach przedpołudniowych. Oferty: 35320 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNY natychmiast chłopiec do praktyki. Wiadomość: piekarnia, Mydlniki koło Krakowa. g-35374

POTRZEBNA pomoc domowa natychmiast. Warunki bardzo dobre. Kraków, ul. Rydla bl. 7/13. g-35372

POMOC domowa samodzielna, starsza, potrzebna zaraz do dziecka 3-miesięcznego. — Warunki korzystne. — Zgłoszenia: Nowa Huta, Osiedle Słoneczne 2, m. 6, tel. 41-27. g-35445

POTRZEBNA pomoc domowa do 1 osoby. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Kraków, ul. Piastowska 27. g-35395

ZATRUDNIĘ natychmiast na stałe chłopców i dziewcząt. Zarobek 3.000 zł. Bolesław Lewicki, Grudzię, 1 Maja 5, pow. Opole. g-35430

Matrymonialne

CZTERDZIESIOTSIEDMIOLETNI, posiadający zakład rzemieślniczy pozna Panią do lat 47. Cel matrymonialny. Oferty 35309 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, wysoka, lat 50, pracująca, pozna w celu matrymonialnym młodszą do lat 60, wysokiego, bez nałogów. Oferty: 35411 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 38, samotna, pracująca, posiadająca mieszkanie, pozna Pana w wieku 45-50. Cel matrymonialny. Oferty: 35431 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

JESTEŚ samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie. Korespondencje. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert informacji. Dla Pań ofert zagranicznych. K-5161

Kupno

PIANINO — fortepian, krótki — kupię. Oferty 35281 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHOŁ małodrożowy nowy — kupię. Oferty: 35421 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaj

WAPNO palone, pierwszy gatunek dostarcza samocnodem Wapiennik, Kraków, Podwaie 3 m. 8. K-5897

„WARTBURG” po 18.000 km. stan idealny — sprzedam. Kraków, tel. 565-48. g-35323

DZIEWIARSKA maszynę „Grosser” 70/10 — sprzedam okazjnie. Kraków, Grodzka 51, III p., od godz. 19-21. g-35333

„LAMBRETTA” Id 125 — sprzedam. Stan b. dobry. Ogł. godz. 16-20. Kraków, Stolarska 6. g-35341

WSK — sprzedam. Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze, bl. 12 m. 43. g-35342

ŁÓDOWKĘ — okazjnie sprzedam. Kraków, ul. Feliksa Kona 21, m. 6. g-35348

SKUTER „Peugeot” — sprzedam. Maków Podhalański 596, Czekajowa.

„CHEVROLET” 3/4 tony, dobry stan, rejestrowany, tanio sprzedam. Kraków, Borek Fałęcki, Ruczaj 5. Oferty 35387 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Lokale

POKÓJ z kuchnią — wygodnie garsoniere — komfort, spółdzielcze lub wolne od kwatunku lub wynajmę albo kupię. Oferty 35387 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, komfortowe — na pokój z kuchnią i połączoną. Oferty: 35343 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, wysoka, lat 50, pracująca, pozna w celu matrymonialnym młodszą do lat 60, wysokiego, bez nałogów. Oferty: 35411 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, lat 38, samotna, pracująca, posiadająca mieszkanie, pozna Pana w wieku 45-50. Cel matrymonialny. Oferty: 35431 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

JESTEŚ samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie. Korespondencje. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert informacji. Dla Pań ofert zagranicznych. K-5161

JESTEŚ samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie. Korespondencje. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert informacji. Dla Pań ofert zagranicznych. K-5161

PAŃSTWOWY WOJEWÓDZKI INSPEKTOR SANITARNY

dla województwa krakowskiego

zawiadamia, że

przeniósł swe biuro

oraz kierownictwo działów i oddziałów Wojewódzkiej Stacji

Sanitarnej-Epidemiologicznej

do nowego budynku

na ul. Prądnicką 74

telefon 364-40.

W dotychczasowych pomieszczeniach pozostają do 15 sierpnia 1961 r. jedynie oddziały: bakteriologiczny i oddz. laboratoryjny działu hig. żywienia i żywności na ul. Zygmuntowa Augusta 1.

Zguby

STEFANIAK Sabina, zam. w Krakowie, Paulińska 16/7, zgubiła legitymację nr 40966, wydaną przez Oddział Powiatowy ZNP.

CZUBRYŃSKA Anna — zam. Kraków, ul. Krakowska 38/43, zgubiła legitymację służbową nr 280, uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej — wydaną przez Muzeum Narodowe w Krakowie.

HORNIKOWA Cecylia, zam. w Krakowie, ul. Jaracza 6, zgubiła legitymację Inwalidów Wojennych PRL i legitymację rencisty, wydaną przez MPK. g-35381

ZNAŁAZCĘ parasolki zastawionej w taksewie 28. VII, godz. 5.30, prosi o zwrot za wynagrodzeniem Truskolaska, Kraków, Łobzowska 3. g-35371

Różne

GARAŻ do wynajęcia. — natychmiast. Zgłoszenia: Kraków-Dębinki, Zagrody 19 m. 1. 35508

SIATEK ogrodzeniową — wysyła na prowincję — wytwórnia Męczyńskiego. Płatność po odbiorze. Informacje: Kraków, Zamienhofa 10 m. 1 — tel. 225-38. 35505

USŁUGI MALARSKO-LAKIERNICZE

KLEJOWE i OLEJNE

z materiałów własnych

OFERUJE Mieszkańcom

Krakowa i Nowej Huty

ZAKŁAD USŁUGOWY

KRAKOWSKIEJ FABRYKI FARB

i LAKIERÓW P. T.,

Kraków, ul. Piłsudskiego 66

telefon 555-25.

Zlecenia przyjmuje się w godz.

od 8 do 14.

7

Poniedziałek

Kajetana

sierpnia

Konrada

Winnych jest tylu że każdy czuje się niewinny

**IDĄC
ULICAMI
KRAKOWA**

Kultura w Kosmosie

Wprawdzie przepisy mówią, że cisza obowiązuje w godzinach nocnych między 22 a 6, ale poza przepisami istnieją prawa niepisane, a przestrzegane. —

Takim właśnie prawem jest poszanowanie spokoju bliźniego. Nie uznają go niestety ani pracownicy spółdzielni przy ul. Floriańskiej 49 ani sąsiadująca z nią firma Kosmos. W jednej od rana rozlega się śpiewy chóralne i okrzyki, w drugiej na pełny regulator grają radioaparaty. Sąsiedzi proszą o spokój bez skutku, a w dodatku wysłuchają muszą litanii słówek nieczuwalnych w jakich celuja pracownicy spółdzielni.

Współczujemy mieszkańcom domu przy ul. Floriańskiej 49 — uszanować spokój drugiego potrafią tylko ludzie kulturalni, a tych widać brak tak w spółdzielni jak i w Kosmosie! (mar)

W lipcu na SFBS

Wpłaty mieszkańców Krakowa na Społeczny Fundusz Budowy Szkół przebiegały świetnie. W lipcu wpłynęła kwota 2.689.463 zł stanowiąca 121,8 proc. miesięcznego planu. Od 1 I. do 31 VII krakowianie złożyli na rzecz budowy tysięcy szkół 22.182.943 zł, wykonując roczny plan w 83,5 proc.

Spośród dzielnic na pierwszym miejscu znajduje się Podgórze, które osiągnęło już 167 proc. rocznego planu, na drugim — Zwierzyniec (70,4 proc.), a w dalszej kolejności Nowa Huta (67,4 proc.), Stare Miasto (64,3 proc.), Grzegorz (59,9 proc.), Kleparz (59,1 proc.).

Kraków nadal znajduje się na pierwszym miejscu wśród miast wydzielonych, świadczących na SFBS. (l)

Wrócili „łowcy głów“

Po występach zespołu Teatru im. J. Słowackiego w Sopocie świetna komedia M. Regnier „Łowcy głów“ w adaptacji Braci Rojek i reżyserii Marii Malickiej wraca na scenę Teatru przy ul. Filipa 6. Od wtorku dnia 8 sierpnia grana będzie codziennie o godz. 19.15 z udziałem M. Malickiej, K. Meyer, R. Kajetanowicza, J. Stanka i R. Stankiewicz.



Ulica Misiółka (dawne II Osiedle) na Osiedlu Oficerskim posiadała fatalną nawierzchnię. Ostatnio przystąpiono do generalnego jej remontu. Ulica otrzymuje asfaltową nawierzchnię, wymienia się kra-

W połowie grudnia ub. roku do nowego bloku oznaczonego numerem 1a na osiedlu Wieczysta wprowadzili się lokatorzy. Blok jest olbrzymi, zamieszkało więc tam około tysiąca osób, a wśród nich i kobiety spodziewające się potomstwa i dzieci i ludzie starzy i ludzie chorzy na serce. Już ponad pół roku wszyscy lokatorzy taszczyli zakupy, wózki, nowe meble i sami wdrapują się do wysokości IX piętra — bo tyle kondygnacji liczy sobie ów blok.

Jak doszło do tak karygodnego zaniedbania? W drodze wyjątku blok ten został oddany do użytku bez windy, a dopiero po wprowadzeniu się lokatorów przystąpił do pra-

W Krakowie centralne uroczystości Dnia Energetyka

1 września będziemy obchodzić doroczny Dzień Energetyka. Święto to dla pracowników Zakładu Energetycznego Kraków-miasto wraz z zespołem elektrowni, Zakładu Energetycznego Kraków-teren i elektrowni Skawina będzie tym miłszym, że właśnie w naszym mieście zorganizowane zostaną centralne uroczystości.

Nic więc dziwnego, że do swego Dnia załogi wymienionych zakładów przygotowują się już bardzo intensywnie, że działa specjalny komitet organizacyjny, że zaczynają już padać pierwsze produkcyjne zobowiązania. (l)

Zespół murzyński Mali na krakowskiej estradzie

„Sezon ogórkowy“ dobiega końca i już niedługo bo 17 bm. gościć będziemy w Krakowie 20-osobowy zespół murzyński Mali, który wystąpi z bogatym repertuarem pieśni i tańców krajów Afryki. Prawdziwej egzotyki dawno nie oglądaliśmy na krakowskiej estradzie. Zespół Mali reprezentuje autentyczny folklor „Czarnego lądu“, posiada własne stroje i rekwizyty stanowiące rytualną dekorację bogatych w tradycje tańców obrzędowych.

Ujrzymy taki właśnie surowy, bez cienia stylizacji taniec murzyński „Diangouran“, będący symbolem człowieka walczącego z przeciwnościami losu. Według starej legendy, pewnego razu wysoka palma zapadła się nagle w ziemię i symboliczny Diangouran podczas wykonywania tańca (pod tą samą nazwą) wpadł do powstałej w tym miejscu olbrzymiej wyrwy. Wydobyla się on z niej za pomocą zaklęć tancerzy, siły woli i energii.

Pieśni i tańce Afryki znajdują swe źródło i natchnienie w przyrodzie, twardego obyczajach i ustawicznej walce o byt. W

cy Warszawski Zakład Urządzeń Dźwigowych. Gdzieś w maju dźwigi wykonano. Teraz powinni je odebrać rzeczoznawcy z warszawskiego Biura Dozoru Technicznego, mieszczącego się w Krakowie i zajmującego się windami. W myśl przepisów rzeczoznawca powinien przyjść w ciągu 20 dni od chwili zgłoszenia gotowej roboty. Rzeczoznawca istotnie przyszedł, ale po dniach 40, znalazł jakieś drobne usterki natury raczej porządkowej, które miał usunąć wykonawca murarki — PBM Nowa Huta.

Tymczasem szukaj wiatru w polu. PBM przerzuciło robotników na inne place budowy, a gdyby nawet zrobili oni te poprawki to i tak byłoby to bez znaczenia, bo rzeczoznawca wyjechał na urlop (!), a po powrocie z urlopu ma ustawowe 20 dni do odbioru windy, a co ponad ustawę tego się nie liczy. W rezultacie nie ma ludzkiej siły, która mogłaby wpłynąć na oba przedsiębiorstwa, żeby przyspieszyć oddanie wind do użytku.

To jeszcze nie koniec rozkoszy mieszkania na Wieczystej. Przed blokiem stoi automat telefoniczny stale zespulaty, a do najbliższego telefonu (automat na Rondzie) jest 3 kilometry. Wprawdzie 18 mieszkańców bloku płaci za numery telefoniczne od momentu zamieszkania, za numery zainstalowane w starych mieszkaniach, bo nie chcą stracić telefonów, ale o instalacji tych cudów techniki na razie cicho. Choć ciekawa rzecz... W pobliskim baraku budowy ja-

kań wyraża się radość z udanych zbiorów, zamyka się białe wołanie o zyciodajny deszcz, chwali się męstwem i trudem codziennej pracy człowieka. Wśród nich ujrzymy również tańce naśladujące zwinność kroków zwierząt, m. in. „N'Gon“ — tańce weselne, pełne humoru, imitujące ruchy małpy.

Drugą część tego interesującego programu rozpocznie „Dounouba“ — taniec typowy dla krainy Mali, wykonany przez młodych ludzi ubranych w białe. Usłyszymy również pieśń skomponowaną ku czci wielkiego patrioty Lumumbi. Finałową sceną tej imprezy wykonaną przez cały zespół będą pozdrowienia egzotycznego Mali dla narodu polskiego.

Zespół wystąpi tylko jeden raz 17. bm. o godz. 19.30 w hali TS „Wisła“. (az)

Śledztwo umorzono

25 czerwca br. w basenie WKS „Wawel“ utonął 20-letni student AGH Jan Stula. Dochodzenia w tej sprawie wszczęła Komenda Dzielnicowa MO Zwierzyniec, jednakże w początkowym stadium czynności, przyczyny śmierci nie były znane, a nieszczęśliwy wypadek wywołał wiele różnorodnych komentarzy m. in. dotyczących odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa kąpiel w basenach pływackich.

Ukończone obecnie przez Prokuraturę Powiatową dla m. Krakowa śledztwo rzuca światło na sprawę. Z dokumentów wynika, że Stula wspólnie ze studiującym z nim kolegą przed przylatkiem na basen wypili w probierki przy ul. Sławowskiej butelkę wina. Zawartość alkoholu we krwi zmarłego była niewielka, wynosiła zaledwie 0,13 promille, niemniej jednak należy przypuszczać, że nastąpiła u niego zmniejszona zdolność reagowania. Sekcja zwłok w Zakładzie Medycyny Sądowej ustaliła, że bezpośrednią przyczyną śmierci było utonięcie, czego dowodem stwierdzenia rozkładu wodnego płuc.

Wobec niestwierdzenia winnych śmierci studenta, Prokuratura Powiatowa dla m. Krakowa postanowiła śledztwo umorzyć. Wydaje się, że przytoczone już

koś udało się zainstalować telefon tyle, że niedostępny dla mieszkańców bloku. Do bloku nie ma żadnej drogi, lokatorzy dosłownie gubią w błocie buty i kalosze. Zaopatrzenie — to dwa kioski, chociaż do sąsiednich bloków także wprowadziło się już tysiąc osób. I tak sobie dwa tysiące ludzi zbiorowo cierpi i oczekuje na windy, drogi, telefony i sklepy.

Powinno się zakończyć pytanie: jak długo? Tylko w tym rzecz do kogo skierować owo tradycyjne pytanie? Winnych jest tylu, że każdy czuje się niewinny począwszy od inwestora DBOR, a skończywszy na administracji osiedla. (bz)

Wyniki egzaminów wstępnych na Akademii Medycznej

W roku bieżącym, podobnie zresztą, jak i w latach poprzednich, podczas egzaminów wstępnych na Akademię Medyczną liczba kandydatów znacznie przewyższała ilość wolnych miejsc.

Na Wydział Lekarski na I rok studiów przyjęto 190 osób spośród 493 ubiegających się o miano studenta AM. Od decyzji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej będą zależały losy dalszych dziesięciu kandydatów, którzy przy egzaminie wstępnym zostali



Fot. E. Węglowski

Jak już informowaliśmy, po przerwie wakacyjnej wznowia od 9 sierpnia swą działalność Operetka „Grana“ będzie „Księżniczka czardasza“. Przedstawienia odbywać się będą w każdą środę, czwartek, piątek i sobotę o godz. 19.15. W najbliższych przedstawieniach 9 i 11 bm. w partii tytułowej wystąpi Iwona Borowicka. Na zdjęciu wykonawcy głównych ról: K. Rogowski i R. Węgrzyn.

Z kroniki MO

Na dworcu towarowym PKP w Prokocimiu wykoleiło się 5 cystern. Wobec poważnego uszkodzenia pojemników, zaszła konieczność ich rozładowania, do której to czynności przystąpiła ekipa CPN.

Prokuratura Powiatowa w Dąbrowie Tarnowskiej na wniosek milicji aresztowała trzech uczestników bójki: Gerharda Batora, ur. w 1932 r., Edwarda Rysia, ur. w 1935 r. i Kazimierza Bartonia, ur. w 1941 r., którzy ciężko pobili mieszkankę wsi Nieczajówce. Prokuratura Powiatowa w Przysławicach aresztowała za udział w bójce po pijanemu Józefa Orzechowskiego ur. w 1942 r. i Józefa Szawajca ur. w 1939 r.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

Teatry nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok“ (USA). CASSINO (Błoty pod Lenino) ok. 20 „Chcę być gwiazdą“ (fr.). ISKIERKA, UCIECHA, ZUCH, CHEMIK, MINIA-TURKA — nieczynne. KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek ze sznury“ (wl.). MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30 i 19.45 „Złoto Neapolu“ (wl.). SZŁUKA 15.45, 18, 20.15 „Złoty kask“ (fr.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Lwy afrykańskie“ (USA). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Garoniera“ (USA). WOLNOŚĆ 18, 19.30 „Anatomia morderstwa“ (USA). WRZOS (Zamojsk. 50) 15.45, 18, 20.15 „Tajemnica szafy“ (rum.). MELODIA (Zwierzyńnicka 1) 16, 18, 20 „Bitwa pod piramidami“ (radz.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Rozstanie“ (pol.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Prawo morza“ (bulg.). WISŁA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Tajemnica puderniczki“ (CSRS). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 20.15 „Winchester 73“ (USA). DOM ZOLNIERZA (Lubicz 49) 15.30, 18, 20.30 „Ostatnie akordy“ (USA). KULTURA (Rynek Gl. 27) 20.15 „Dramat w Kosmosie“ (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Kapelusz pana Anatola“ (pol.). ROJUNA (Al. 3-go Maja 5) 17 i 19 „Puccini“ (wl.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka) 17 i 19 „Kastrola“ (weg.).

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Champion“ (USA). AKTUALNOŚCI 16.15, 17.30 „Opowieść o Tronwie“ (bulg.); 19.15 „Słatek z dynamitem“ (rum.). ŚWIATOWID 18, 19.30 „Pożegnanie z bronią“ (USA). MAŁA SALA 17 i 19 „Rekiny finansjery“ (fr.). SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Normandia — Niemcy“ (radz.-fr.). SYRENA-leśna (Park Młodości ZMS) 20.15 „Białe niedźwiedzie“ (pol.). BALLADYNA — nieczynne.

Telewizja

Poniedziałek. Godz. 19.30 „Na półkach księgarskich“. 18.40 Film krótkometrażowy, 19 „Eureka“ — „30 minut stereofonii“. 19.30 Dziennik. 20 „Milion nie ma gdzie spać“ — progr. publicyst. 20.35 Teatr Telewizji: „Nagroda Młodych“ — komedia M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej. 22 Wiadomości.

Wtorek. Godz. 18.10 Aktualności. 18.30 Wszelchnia TV „Bernini“. 19 Recital śpiewaczy. 19.30 Dziennik. 20 „Wilcza jama“ film CSRS. Od lat 16.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9—15 i 16—20). (H-

Dyżury

CHIRURG: Kopernika 21. INTERN: Kopernika 17. NEUROLOG: Botaniczna 3. OKULIST: Kopernika 38. LARYNGOLOG: Kopernika 23. GRZELICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80.

BIEGUNOWY dla dzieci: Strzelecka 2.

POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAŻ POŻ. tel. 433-33.

Apteki

Dietla 76, Rynek Gl. 45, Lubicz 7, Długa 88, Kościuszki 18, Petrowskiego 27. Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

Radio

NA PONIEDZIAŁEK

Godz. 16.45 Skrzynka interwencji. 17.00 Dziennik kr. 17.15 „Słynni soliści“. 17.40 Przegląd czasopism kr. 17.55 Koncert życzeń. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 „Niedosyt i konsekwencje“ aud. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka. 19.15 Eksperymentalna aud. stereo. 19.30 Słowniczek Muzyczny. 19.45 Orkiestra tan. — 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kron. sport. 21.40 Kwartet jazzowy. 22.00 „Zmierzch kolonializmu“. 22.15 O twórczości Boya. 23.15 Muzyka klas. i romant. 23.43 Na dobranoc. 23.50 Wiadomości.

NA WTOREK

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.10 Aud. dla wsl. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.30 Dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 9.00 S. Rachmaninow: I. Koncert fortep. fis-moll. 9.30 Polska Kapela. 10.00 Magazyn Rozmaitości. 11.00 Koncert życzeń. — 11.30 „Wieś tańczy i śpiewa“. — 12.05 Wiadomości. 12.30 Na tematy ludowe (Bulgaria). 12.45 Walce. 13.00 Wiadomości. 15.05 Pieśni Śląska Opolskiego. 15.30 Dla dzieci odc. pow.

Puchar premiera J. Cyrankiewicza w rękach polskich automobilistów

XXI Międzynarodowy Rajd Samochodowy zakończony! Wczoraj w godzinach wieczornych nastąpiło ogłoszenie oficjalnych wyników i wręczenie nagród zwyciężcom zespołom.

Główną nagrodę — puchar ufundowany przez premiera Józefa Cyrankiewicza dla najlepszego zespołu w klasyfikacji narodowej zdobył zespół polski. W klasyfikacji indywidualnej triumfowała załoga: Böhringer (NRF) Altonen (Finlandia) na samochodzie „Mercedes”. Z zawodników polskich najlepiej spisali się osada Automobilklubu Warszawskiego — małżeństwo Ewa i Sławomir Zasadowie zajmując na „BMW 700” trzecie miejsce. Dobrze pojechali także krakowianie — Sochacki, Kozłowski na „NSU Prinz” — plasując się na 5 miejscu.

II etap Rajdu był nieco łatwiejszy od pierwszego, bowiem kierowcy mieli do pokonania więcej płaskich odcinków, na których trzeba było nieco mniej koncentracji psychicznej, aniżeli na „karkołomnych” odcinkach górskich. Najtrudniejszą przeszkodą etapu była nocna próba regulacji, w czasie której uczestnicy musieli w identycznym czasie przejechać dwukrotnie ten sam odcinek trasy. Etap zakończył się w Krakowie próbą hamowania, w której zwyciężył Heckeł (NRF) na „Porsche”, przed Böhringerem (NRF) na „Mercedesie” i Michalkiewiczem (Anglia) na „Triumphie”.

A oto zwycięzcy poszczególnych klas na drugim etapie: klasa II i III — Sochacki, Kozłowski (Krakowianie).

klasą IV — E. i S. Zasadowie (Warszawa) na „BMW 700”, klasa V — Skogh, Svensson (Szwecja) na „SAAB”, klasa VI — Otto, Hanf (NRD) na „Wartburgu”, klasa VII i VIII — Timoszek, Komornicki (Warszawa) na „Simce”, klasa IX — Andersson, Karlsson (Szwecja) na „Volvo”, klasa X i XI — Böhringer (NRF), Altonen (Finlandia) na „Mercedesie”, klasa XII — Gran Turismo — Heckeł, Munchhof (NRF) na „Porsche”.

Ostatnią konkurencją Rajdu była próba szybkości płaskiej na lotnisku Rakowickim w Krakowie. Najlepszy czas w ogólnej klasyfikacji uzyskała załoga Böhringer, Altonen przejeżdżając trasę około 15 km w 9.30.4 min. Na drugim miejscu uplasowała się załoga szwedzka — Andersson, Karlsson na „Volvo” — 9.38.8 min., a na trzecim kobieta załoga szwedzka — polska Rosqvist, Wolko na „Volvo” — 9.45.1 min.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła Polska 3.764 pkt., przed NRD 3.792.5 pkt. i Szwecją 3.950 pkt. W klasyfikacji indywidualnej Rajdu triumfowała załoga Böhringer, Altonen 834.6 pkt., przed załogą Skogh, Svensson (Szwecja) 840.6 pkt., 3 E. i S. Zasadowie (Polska).

Garbarnia wywozi punkt z Raciborza

Unia Racibórz — Garbarnia 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Garbarni — Grabowski w 17 min. gry, a dla Unii — Klimaszko w 40 min. Spotkanie raciborskie zaczęło się od zdecydowanych ataków zespołu krakowskiego i wydawało się, że Garbarnia wróci do Krakowa z dwoma punktami, szczególnie od 17 min. gry, kiedy to Grabowski z dośrodkowania Cholewy, uzyskał prowadzenie dla swych barw. Niestety, w miarę upływu minut zaznacza się coraz wyraźniejsza przewaga gospodarzy, którzy jednak dzięki skutecznej grze defensywy krakowskiej zdołali jedynie uzyskać rezultat remisowy.

Porażka Unii Tarnów

Piast Gliwice — Unia Tarnów 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Stach w 18 min. gry. Sędziował p. Urbania z Łodzi.

857.2 pkt., 4. Otto, Hanf (NRD) 920.8 pkt., 5. Sochacki, Kozłowski (Polska) 926.5 pkt., 6. Heckeł, Mönchof (NRF) 928.9 pkt. (LANG.)

Pierwsze okrążenie ostatecznego wyścigu. Niemiec Böhringer na „Mercedesie” jest jeszcze w tyle. Na razie prowadzi Limberger (NRF) na „Jaguarze”. Fot. W. Książek

Red. A. Słusarczyk telefonuje z Bydgoszczą

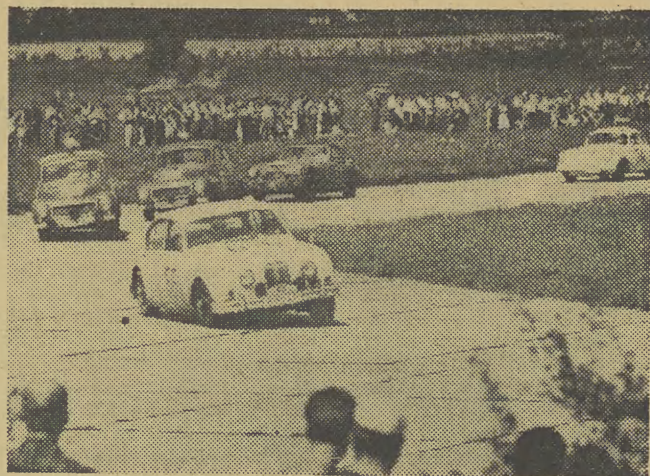
Cracovia przegrywa 0:2 z Polonią

POLONIA BYDGOSZCZ — CRACOVIA 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Norkowski II w 1 min. i Stachowicz w 57 min. gry. Sędziował p. Kania z Katowic. Widzów około 8 tys.

POLONIA — Konieczko, Kremplewski, Boniek, Murzyn, Jedrzejczak, Sylwestrak, Stachowicz, Kowalski, Norkowski II, Armknecht, Komaś (Norkowski I). CRACOVIA — Stroniarz (Michno), Durniok, Rewilak, Szymczyk, Malarz, Jarczyk, Hausner, Ankus, Pietrasinski, Suder, Kowalik.

Bydgoskie spotkanie miało ogromne znaczenie dla obu drużyn. W razie zwycięstwa Cracovia uzmocniła swą pozycję w środkowej grupie tabeli, w wypadku zaś sukcesu Polonii, szansę drużyny bydgoskiej na wyprzedzenie się w przyszłości ze strefy zagrożonej spadkiem poważnie wzrosła. Piłkarze obu drużyn zdając sobie sprawę z powagi sytuacji rozpoczęli zawody zbyt nerwowo. Ta nerwowość była m. in. przyczyną utraty przez Cracovię pierwszej bramki, która zaskoczyła nie tylko samych zawodników, lecz również zgromadzonych na stadionie widzów.

Dramatyczny dla krakowian moment nastąpił zaraz po rozpoczęciu gry przez Polonię. Zaledwie w kilka sekund po gwizd sędziego piłkę otrzymał Armknecht, znajdujący się w danej sytuacji na lewym skrzydle. Durniok próbował walczyć z napastnikiem gospodarzy, ale wkroczył mało energicznie przegrał pojedynek. Armknecht oddał centrę



położone w miej. nadziei, oraz częściowo Rewilak na stoperze. Do najlepszych zawodników w drużynie gospodarzy należeli Konieczko w bramce, Boniek na stoperze i M. Norkowski w ataku. Po meczu poprosiliśmy o kilka słów trenerów obydwu drużyn: K. FINEK (Cracovia) — „Największe pretensje można mieć do ataku, który w tym meczu zagrał poniżej swych możliwości. Remis był zupełnie realny, tym bardziej, że mieliśmy okazję do zdobycia przynajmniej dwóch bramek.” M. JEZERSKI (Polonia) — „Poziom meczu stały. Cieszę się m. in. z dobrej postawy Konieczki w bramce. Po Cracovii spodziewałem się lepszej gry.”

Wawel — Stal Rzeszów 0:0

WAWEL — STAL RZESZÓW 0:0. Sędziował p. Rychlewski z Wrocławia. Widzów 3 tys.

WAWEL — Ostrega, Krzyżanowski, Kaszuba, Słysz, Grybos (Warbus), Danielowski, Goida, Warmus (Wójcik), Zapalski, Jagielczuk, Czernecki.

STAL — Magierski, Gmida, Myśliwek, Skiba, Winiatecki, Krementowski.

O MEMORIAL DR A. WERNERA

Na Dunaju rozegrane zostały zawody kajakowe o Memorial dr A. Wernera. W wyścigu długodystansowym na trasie Nowy Targ — Szczawnica zwyciężył Czaja (LKS Pieniny Szczawnica) 1:31.55 godz., przed Piecykiem (Pieniny) 1:35.32 godz. i Gabrysiem (AZS Kraków) 1:37.16 godz. Szlam wygrał Piecyk 227.8 pkt., przed Czają 287.8 pkt. i Salomonem 340.2 pkt. (wszyscy Pieniny). W kombinacji zwyciężył Czaja 31 pkt., przed Piecykiem 32 pkt. i Gabrysiem 112 pkt. W słalomie juniorów zwyciężył Zachwieja, przed Szczepaniakiem i T. Gabrysiem (wszyscy Pieniny). W klasyfikacji ogólnej zawodów zwyciężył LKS Pieniny przed AZS Kraków.

Ze świata

BERLIN. Podczas międzynarodowego miłyngu lekkoatletycznego amerykański dyskobol Jay Silvester uzyskał rezultat 59.80 m.

NAGOYA. Podczas międzynarodowych zawodów pływackich ustanowiono trzy nowe rekordy świata: Stock (USA) na 200 m stylem grzbietowym — 2:14.5 min. i Jastremski (USA) na 200 m klasycznym — 2:36.0 min., oraz Japończyk — Yamakawa na 200 m stylem dowolnym — 2:01.1 min.

BELGRAD. Zwycięzcą wyścigu kolarskiego dookoła Jugosławii został reprezentant tego kraju — Levacic. Z Polaków najlepszą 18 miejsce zajął St. Królak. Zespołowo zwyciężyła Jugosławia przed Węgrami i Holandią. Polska zajęła 7 miejsce.

BUDAPEST. W czasie międzynarodowego spotkania pływackiego Węgry — NRD, Bayer (NRD) ustanowiła w wyścigu na 200 m stylem klasycznym rekord świata — 2:43.0 min.

BUKARESZT. W międzynarodowym meczu juniorów w koszykówce Rumunia pokonała Polskę 70:48 (38:23).

MEDIOLAN. W finałowym spotkaniu tenisowym (strefy europejskiej) o Puchar Davisa Włochy wygrali ze Szwecją 4:1.

LONDYN. W czasie międzynarodowego spotkania lekkoatletycznego Anglia — Węgry reprezentant Anglii — Rowe ustanowił nowy rekord Europy w pchnięciu kulą uzyskując rezultat 19.4 m.

I liga

Legia — Lechia 0:1, Odra — Złota 3:1, Wisła — Polonia Bytom 2:5, ŁKS — Stal Mielec 1:0, Stal Sosnowiec — Górnik 0:2, Polonia Bydgoszcz — Cracovia 2:0.

TABELA

1. Górnik	14	26	45:7
2. Polonia Byt.	14	21	34:13
3. Legia	14	17	23:19
4. Odra	14	16	28:16
5. Ruch	13	16	21:15
6. Lechia	14	16	10:9
7. WISŁA	14	15	21:23
8. Lech	13	14	13:15
9. CRACOVIA	14	10	24:23
10. Stal Sosn.	14	10	19:24
11. Stal Mielec	14	10	16:26
12. ŁKS	14	9	15:23
13. Polonia Bydg.	14	9	13:37
14. Zawisza	14	5	7:37

II liga

Wawel — Stal 0:0, Unia Rac. — Garbarnia 1:1, Piast — Unia T. 1:0, Pogoń — Śląsk 3:1, Polonia — Naprzód 2:2, Arka — Arkonia 3:0, Olimpia — Gwardia 0:2, Lublinianka — Bałtyk 2:1, Legia — Calisia 3:1.

TABELA

1. Gwardia	19	29	45:18
2. Naprzód	19	25	41:15
3. Unia Rac.	19	25	35:22
4. Arkonia	19	25	26:20
5. Pogoń	19	24	24:18
6. Śląsk	19	24	23:25
7. UNIA Tarnów	19	21	35:21
8. Stal	19	21	24:24
9. WAWEL	19	20	26:23
10. Piast	19	19	24:27
11. Legia	19	19	19:29
12. GARBARNIA	19	17	29:32
13. Calisia	19	16	22:33
14. Bałtyk	19	15	19:28
15. Arka	19	13	27:37
16. Polonia	19	11	13:25
17. Olimpia	19	10	31:47
18. Lublinianka	19	8	20:45

TOTEK

W ostatnim ciągu dnia gry liczbowa Tote-Lotek wylosowano następujące liczby: 1, 7, 27, 30, 37, 42 oraz jako dodatkową liczbę — 28.

Bramkarz i obrona najsłabszą formacją gospodarzy

Zamiast rewanżu porażka wiślaków 2:5

WISŁA KRAKÓW — POLONIA BYTOM 2:5 (0:4). Bramki zdobyli, dla Wisły — Kawula z karnego w 52 min. i Studnicki w 66 min., dla Polonii — Pogrzeba w 7 min. i w 47 min., Józwiak w 9 min. i w 38 min. oraz Libberda z rzutu karnego w 14 min. Sędziował bardzo słabo p. Breitstein z Łodzi. Widzów ok. 15 tys.

WISŁA: Karczewski (Tynor) — Rodak, Kawula, Budka — Michel, Zelman — Machowski (Maniecki), Sykta, Kmiecik, Miceusz, Studnicki.

POLONIA: Szymkowiak — Dymarczyk, Pierzyna, Winkler — Marks, Grzegorzczak — Orzechowski, Apostel, Pogrzeba, Libberda, Józwiak.

Zanosiło się na mecz dużego formatu. Przeciwczy sygnalizująca zwycięstwo Wisły podejmowała wicelidera ekstraklasy. A tymczasem nic z tego nie wyszło. W miarę upływu czasu widowsko przemieniło się w arenę nieprzyjemnych starć, złośliwych fauli,

O wejście do II ligi

W kolejnych spotkaniach o wejście do II ligi padły następujące rozstrzygnięcia: Gwardia Białystok — Stal Kraśnik 0:3, Czarni Szczecin — Warta Poznań 3:0, Flota Gdynia — Huragan Morąg 5:1, Stal Stalowa Wola — Szombierki 2:1, Bielawianka — Widniaż Pabianice 2:1, Slavia Ruda — Star Starachowice 1:0, Dąbrowa Szczecinek — Czarni Żagań 1:3. Do puli finałowej zakwalifikowały się już 4 zespoły — Czarni Szczecin, Flota Gdynia, Szombierki i Bielawianka. Pozostałe dwa zespoły wyłonione zostaną dopiero w ostatniej kolejce spotkań.

niezrozumiałych decyzji arbitra i szowinistycznych krzyków oraz gwizdów publiczności. Wszystko to nie miało wiele wspólnego ze sportem, mimo że na zielonej murawie uwiłajało się 22 zawodników i 1 sędzia oraz że kopano w piłkę i strzelano bramki.

Z kronikarskiego obowiązku należy tylko dodać, że zwycięstwo Polonii nie podlega dyskusji, gdyż zagrała skutecznie. W ciągu 2 minut (między 7 a 9 min.) zdobyła dwie bramki, które w głównej mierze przesądziły o ostatecznym zwycięstwie. Tymczasem krakowianie mimo optycznej przewagi, mimo nawet dużej ilości sytuacji pod bramką Szymkowiaka i mimo oddania na bramkę gości kilku szorstkich strzałów — grali zbyt wolno i niemrawo, co w piłkarstwie nigdy nie popłaca. Inna sprawa, że goście mieli w swoim zespole zawodnika, który w sobotniej formie urasta do miana fenomenu w swoim „fachu”. Mowa oczywiście o bramkarzu — Szymkowiaku, który obronił w sobotę 5 pięknie ostrych strzałów: 3 Kmiecika, 1 Kawuli i 1 Studnickiego. Dwie bramki, które przepuścił były nie do obrony. Natomiast broniący przed przerwą w Wiśle Karczewski miał słaby dzień i przy wydanej pomocy swych kolegów z obrony ułatwił gościom zdobycie co najmniej 2 goli.

Mecz rozpoczął się od obustronnych ataków. W 3 min. Wisła egzekwowała róg, za moment po strzale głową Kmiecika piłka przeszła tuż obok bramki Szymkowiaka. Wreszcie w 7 min. do-

tujemy bramkę, ale dla... Polonii. Apostel ucieka Budce i podaje do Pogrzeby, który wykorzystując niezdecydowanie obrońców, posyła piłkę obok Karczewskiego. 1:0 dla Polonii a w 2 min. później Józwiak ogrywa Kawulę, podwyższając wynik na 2:0.

Tymczasem przewaga w dalszym ciągu należy do gospodarzy i mecz zakrawa na... sprytnie reżyserowaną... komedię. Tym bardziej, że w 11 min. sędzia Breitstein nie dostrzegając zagrania ręką na polu karnym Pogrzeby a w 3 min. później widzi faul Karczewskiego na jednym z napastników gości i dyktuje przeciwko Wiśle jedenaście. Libberda zmienia ją na 3 bramkę dla Polonii. W ataku nadal częściej wiślacy! Szymkowiak ma pełne ręce roboty a tymczasem w 38 min. Józwiak podwyższa wynik na 4:0.

Po przerwie zawodnicy grają bardzo nerwowo, coraz częściej mnożą się faule. W 47 min. Pogrzeba zdobywa 5 bramkę dla Polonii. W 52 min. notujemy faul Pogrzeby i Winklera na Miceuszu za co sędzia dyktuje rzut karny. Kawula jest pewnym egzekutorem i 5:1 dla gości. Wiślacy wzmacniają tempo i w 66 min. Studnicki z podania Miceusza zdobywa 2 bramkę dla gospodarzy. Szymkowiak broni teraz kilka bardzo ostrych strzałów, ale wynik nie ulega zmianie.

W 71 min. następuje najnieprzyjemniejszy moment spotkania. Kiedy sfalowany brutalnie Miceusz leży na murawie, podbiega do niego Pierzyna i ciągnie za rękę po ziemi jak worek aż za końcową linię boiska. Niestety, sędzia nie decyduje się ukarać bytomianina za ten prowokujący gest wyrzuceniem z boiska i tylko... zapisuje go do notesu. Decyzja ta dolewa oliwy do ognia i spotkanie kończy się przy akompaniamencie gwizdów.

P. F.

W Tarnowie najlepsza Stal

W sobotę na torze Unii rozegrano trójkrotny mecz z udziałem zawodników bułgarskiej drużyny DOSO — Łukanowa, Pejkowa, Damianowa, Stojanowa, Stali Rzeszów — Kapali, Kępy, Malinowskiego, Spychały i Unii Tarnów — Kamińskiego, Depty, Pytki i Ciepli. Spośród tej 12 najlepszy okazał się Florian Kapala uzyskując maksymalną ilość punktów 12, skub-

(LANG.)

Z kraju

WYSZKÓW. Zwycięzcą pierwszej eliminacji do indywidualnych szosowych mistrzostw kolarskich Polski został R. Chłiej (Start Kłonica) przejeżdżając trasę 37 km w 59.20 min.

WARSZAWA. W międzynarodowym turnieju siatkówki mężczyzn z okazji 40-lecia klubu Warszawianka pierwsze miejsce zajął zespół Młodość (Zagrzeb).

RYBNIK. W międzynarodowym spotkaniu żużlowym miejscowy Górnik pokonał reprezentację Helsinek 45:26.

KROSNO. W międzynarodowym trójkrotnym żużlowym pierwsze miejsce zajęła Stal Rzeszów 36 pkt., przed Legią Krosno 26 pkt. i DOSO Sofia 9 pkt. W czasie zawodów Kapala (Stal) ustanowił nowy rekord toru 85.6 sek.

ZABRZE. Tytuły mistrzów Polski w tenisie juniorów zdobyli: w grze pojedynczej dziurawat Małkowska (Radom), zwyciężając w finale Wieczorkównę (Chorzów) 6:3, 2:6, 6:4, a w grze pojedynczej chłopaków Bielawowicz (Katowice) po zwycięstwie nad Kubyty (Kraków) 6:1, 4:6, 6:2.